

została uwolniona z krępującego akcję charytatywną gorsetu politycznego i ideologicznego. Godne podkreślenia są wielorakie inicjatywy, jakie rodzą się w parafiach archidiecezji, mające na uwadze odwieczne problemy człowieka, takie jak bieda, choroba i śmierć. Rodzą się jednak nowe obszary zagrożeń i nędzy, chociażby narkomania, prostytutka, czy alienacja przejawiająca się świadomym i dobrowolnym wyborem bezdomności. Podstawy teologiczne rządzące tym obszarem aktywności ludzi Kościoła omówił ks. Jan Górecki „Caritas wartością uniwersalną”.

Ostatnim blokiem zagadnień obecnych na sympozjum były problemy wychowawcze w kontekście zadań, jakie stoją przed rodziną śląską. Przyjęło się powszechnie uważać, że Kościół katolicki na Śląsku jest silny, z jednej strony ofiarną pracą duchowieństwa, a z drugiej strony – rodziną, w której dominującą rolę odgrywa religijność matki (prof. W. Bobrowska-Nowak, „Pytania o cele wychowania”, prof. Katarzyna Olbrycht, „Wychowanie młodzieży do pogłębiania tożsamości kulturowej – w świetle nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II”, prof. Urszula Żydek-Bednarczuk „Obecność uniwersalnych wartości chrześcijańskich w rodzinie śląskiej w kontekście wypowiedzi Jana Pawła II”, ks. dr Tadeusz Czakański „Ojcostwo jako odpowiedzialność”). Optymizm na temat przyszłości śląskiej rodziny podbudowują statystyki, widok pielgrzymek piekarskich, trochę go natomiast zakłócają nadchodzące wieści o stanie religijności i zaangażowaniu w życie Kościoła tych Ślązaków, którzy wywędrowali poza granice swojej wsi – do miasta, a zwłaszcza tych, którzy opuścili granice Polski i udali się do Niemiec. Jako że gościliśmy w Piekarach, książkę – owoc sympozjum kończy „Notatnik Piekarski” autorstwa Grzegorza Gowarzewskiego „Z historii Piekar Śląskich” i Andrzeja Żydka, „Dzień dzisiejszy Piekar Śląskich” i „Perspektywy rozwoju edukacji i kultury w Piekarach Śląskich”.

Ks. Jerzy Myszor

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 31 (1998) s. 458–462.

Tomasz Kruszewski, PARTIA NARODOWOSOCJALISTYCZNA NA ŚLĄSKU W LATACH 1933–1945. ORGANIZACJA I DZIAŁALNOŚĆ, Prawo CCXXXVII (Acta Universitatis Wratislaviensis No 1658), Wrocław 1995, ss. 417.

Początki partii narodowosocjalistycznej na Śląsku wiążą się z okresem powstań śląskich, kiedy to na te tereny ściągnęło wielu ochotników z całych Niemiec. Walczyli oni wraz z miejscowymi Niemcami w licznych formacjach paramilitarnych, a z czasem zasilili szeregi tworzącej się partii NSDAP. Okres powstawania i początkowego rozwoju ruchu narodowosocjalistycznego na Śląsku został już przez historyków dość dobrze opracowany (F. Biały, F. Połomski). Tomasz Kruszewski w swej pracy podjął się przedstawienia struktury i działalności partii narodowych socjalistów po przejęciu władzy przez Hitlera w

1933 roku, czyli niejako dopisuje ciąg dalszy historii NSDAP na Śląsku i doprowadza ją aż do zakończenia II wojny światowej. Praca oparta jest niemal wyłącznie na źródłach archiwalnych, istniejące bowiem opracowania nie zajmowały się szerzej tym problemem. Autor wykorzystał w głównej mierze materiały archiwalne ze śląskich archiwów (Wrocław, Katowice, Opole, Wałbrzych, Jelenia Góra i in.) oraz zbiory urzędowe („Führerblatt”, „Verordnungsblatt”).

W początkowym rozdziale Autor nakreślił narodziny partii NSDAP na Śląsku i jej strukturę organizacyjną do 1933 roku. Zwrócił przy tym uwagę na proces przyjmowania nowych członków. Po 1933 roku, kiedy NSDAP stała się partią rządzącą, nastąpił masowy napływ chętnych do wstąpienia do partii. Spowodowało to wprowadzenie zakazu naboru nowych członków, stąd zapisy w latach następnych należały do rzadkości. Dopiero w 1937 roku NSDAP ponownie otworzyła swoje szeregi, ale przyjmowano tylko osoby zaangażowane w działalność organizacji parapartyjnych. Możliwość wstąpienia do partii otwarła się ponownie przed wszystkimi chętnymi w 1939 roku, co znów doprowadziło do tak licznych zgłoszeń kandydatów, że ostatecznie w roku 1942 zamknięto szeregi aż do czasu zakończenia działań wojennych. Zakaz ten nie obejmował młodzieży zrzeszonej w organizacjach hitlerowskich (Hitlerjugend, Bund Deutscher Mädel) oraz chętnych m.in. z terenu Górnego Śląska. Członkowie NSDAP, którzy wstąpili w szeregi partii przed dojściem Hitlera do władzy, cieszyli się największym poważaniem. „Parteigenosse” (członkowie partii) z naboru w 1933 roku zwani byli pogardliwie „rycerzami koniunktury”, a najmniejsze zaufanie wzbudzali ci członkowie, którzy wstąpili w czasie wojny.

W partii narodowosocjalistycznej obowiązywał podział na zwykłych członków (Parteigenosse) oraz na aparat polityczny, którzy tworzyli funkcjonariusze (politische Leiter). Ciekawa wydaje się analiza struktury społeczno-zawodowej członków NSDAP, którą Autor przedstawił po przebadaniu akt personalnych członków partii z powiatu dzierzoniowskiego. Brak zachowanych źródeł ograniczył pole badań do tego tylko powiatu. Autor zajął się strukturą wieku, bazą społeczną, stanem cywilnym, wyznaniem religijnym, stażem partyjnym oraz przeszłością polityczną członków NSDAP. Jego badania potwierdziły tezę o drobnomieszczańskim charakterze ruchu hitlerowskiego, choć robotnicy stanowili około 30% członków. Zdecydowana większość członków była w wieku 30–50 lat oraz należała do Kościoła ewangelickiego; katolików było w tej grupie ponad 18%. Autor uznał zbadany materiał za reprezentatywny dla całego okręgu NSDAP na Śląsku, choć trzeba by chyba w tym miejscu zastrzec, że w części górnośląskiej udział procentowy katolików w szeregach partii był z pewnością wyższy.

Rozdział drugi omawia pozycję kierownika partii w okręgu NSDAP, czyli gauleitera. Z racji kumulacji w ręku gauleitera funkcji nadprezydenta, posiadał on również uprawnienia o charakterze państwowym. Było to zresztą zgodne z polityką partii dążącej do zawładnięcia aparatem państwowym. Po wybuchu II wojny światowej gauleiter zyskał nowe uprawnienia – objął funkcję komisarza obrony Rzeszy. Jego zadaniem było podporządkować celom wojennym pracę wszystkich placówek okręgu. Pierwszym śląskim gauleiterem a zarazem współtwórcą NSDAP na Śląsku w 1925 roku był Helmuth Brückner. Pełnił tę funkcję do roku 1934, kiedy został wykluczony z partii i pozbawiony funkcji gauleitera. Jego następcą został Josef Wagner, pełniący równocześnie funkcję gauleitera w południowej Westfalii. Gdy w 1941 roku podzielono śląski okręg partyjny (Gau

Schlesien) na dwie części (Nieder- i Oberschlesien), Wagner zrezygnował ze stanowiska szefa partii na Śląsku, a właściwie został do tego zmuszony przez Bormanna, z powodu swojej „słabości” do katolicyzmu. W Gau Oberschlesien objął tę funkcję dotychczasowy zastępca Wagnera, Fritz Bracht, który już od 1935 roku był odpowiedzialny za sprawy Górnego Śląska. Na Dolnym Śląsku gauleiterem został Karl Hanke, który podobnie jak Bracht pełnił tę funkcję aż do końca wojny. Po przedstawieniu karier politycznych kolejnych gauleiterów śląskich Autor omówił pokrótce stanowiska zastępcy gauleitera oraz adiutanta. Autor ukazał przede wszystkim uprawnienia gauleiterów, nie pokusił się niestety o szersze przedstawienie ich działalności, co w świetle tematu pracy (organizacja i działalność partii) budzi pewien niedosyt.

Kolejny rozdział poświęcony został okręgowemu kierownictwu partii (Gau-leitung), czyli specjalnej strukturze urzędników partyjnych, wspomagających w pracy gauleitera i kierujących poszczególnymi sferami działalności administracyjnej. Kierownictwo okręgu było podzielone na urzędy (Gauämter), a te zaś na wydziały i podwydziały. Do najważniejszych urzędów kierownictwa okręgowego należały urzędy ds. administracyjnych, inspektorów okręgowych, prawnych, organizacyjnych, personalnych, szkoleń, propagandy i skarbnika okręgu. W rozdziale przedstawiono też placówki podległe tym urzędom w jednostkach administracji terenowej partii. Zwraca przy tym uwagę rozbudowana i starająca się ogarnąć wszystkie dziedziny życia rozbudowana machina administracyjna partii.

W rozdziale czwartym poruszona została kwestia organizacji i funkcjonowania partyjnego wymiaru sprawiedliwości. Jednym z głównych zadań sądów partyjnych było pociąganie do odpowiedzialności członków partii naruszających swe obowiązki. Sądy partyjne miały oczyszczać szeregi partii z takich elementów i przez to być środkiem „wewnętrzznego umocnienia ruchu”. Godny uwagi jest fakt, że sentencje wyroków nie mogły zawierać opisu naruszania obowiązków służbowych, by kompromitujące partię sprawy nie były znane opinii publicznej. Autor przedstawił funkcjonowanie takiego sądu głównie na podstawie zachowanych akt powiatowego sądu partyjnego w Pszczynie. Wśród rozpatrywanych przez ten sąd spraw dominowały sprawy gospodarcze. Spotykamy też przypadki szkodenia wysiłkowi wojennemu i państwu czy oskarżenia o naruszenie obyczajności publicznej. Odrębną grupę stanowią sprawy członków NSDAP oskarżonych o łamanie dyscypliny partyjnej, gdyż wielu z nich głoszone przez partię hasła rozumiało dość powierzchownie. Członkostwo w partii było przez nich traktowane jako okazja awansu społecznego czy szansa szybkiego wzbogacenia się. Partia poprzez swe sądy starała się wszelkie przypadki naruszeń prawa surowo karać.

Struktura partyjna na szczeblu powiatu została omówiona w następnym rozdziale. Kierownictwo powiatowe (Kreisleitung) stanowiło pośredni szczebel struktury organizacyjnej NSDAP pomiędzy kierownictwem okręgowym a strukturami lokalnymi. Kierownik powiatowy partii (Kreisleiter) skupiał czasem w swych rękach urząd landrata, stojącego na czele administracji państwowej. Kreisleiter, nawet gdy nie kumulował tych dwóch stanowisk, miał duży wpływ na decyzje administracyjne w powiecie. W wykonywaniu swoich zadań miał do pomocy specjalny sztab, w którego skład wchodził kierownicy urzędów powiatowych, i którego struktura była analogiczna do kierownictwa okręgu. W Gau Schlesien przed wojną istniało 49 powiatów, a po zajęciu polskiej części Górnego Śląska doszło jeszcze 10, co razem daje nam 59 kierownictw partyjnych na

szczeblu powiatowym. Autorowi zależało na tym, by „wszechpotężna machina NSDAP nie pozostała anonimowa”, podjął się więc ustalenia nazwisk wszystkich kreisleiterów z powiatów Dolnego i Górnego Śląska w latach 1933–1945.

Po ukazaniu struktur partyjnych na szczeblu okręgu i powiatu Autor zajął się lokalnymi placówkami NSDAP. Podstawową jednostkę partii na szczeblu terenowym stanowiła grupa miejscowa (Ortsgruppe der NSDAP). Na terenach wiejskich miała obejmować jedną lub więcej gmin, zaś miasta miano dzielić na odpowiednie obszary mające samodzielny charakter. Każda Ortsgruppe podlegała kierownictwu powiatowemu partii i według założeń miała liczyć od 50 do 500 członków partii. Autor podaje w aneksie przykład Wrocławia (z dokładnym wyszczególnieniem poszczególnych grup), podzielonego w 1943 roku na 97 grup miejscowych. Brak tutaj jednak odniesienia do liczby grup terenowych NSDAP w innych śląskich miastach, a wiadomo np., że w tym samym czasie w Katowicach funkcjonowało ich 31.

Na czele każdej grupy stał Ortsgruppenleiter, który odpowiadał za polityczne i światopoglądowe kierownictwo na swoim terenie. Do jego obowiązków należało między innymi organizowanie imprez partyjnych dla członków NSDAP i mieszkańców. Pomocą w realizacji zadań, podobnie jak w wyższych instancjach, służył Ortsgruppenleiterowi sztab współpracowników. Inną jednostką podporządkowaną bezpośrednio kierownictwu powiatowemu był punkt oparcia (Stützpunkt). Tworzono je wtedy, gdy np. nie było wystarczającej liczby członków do założenia grupy miejscowej (głównie rolnicze powiaty Śląska Opolskiego). Ostatecznie w 1938 roku przemianowano punkty oparcia na grupy terenowe.

Grupy miejscowe NSDAP dzieliły się na tzw. komórki (Zellen), a te z kolei na bloki. Bloki stanowiły najniższą jednostkę organizacyjną NSDAP – miały się składać z 40 do 60 gospodarstw domowych. Stojący na czele bloku Blockleiter miał być okiem i uchem partii, donoszącym o wszystkim, co się działo na jego terenie oraz kształtującym zachowanie ludności zgodnie z interesami partii. Kilka bloków tworzyło komórkę partyjną, której przewodził Zellenleiter. Ci dwaj najniżsi funkcjonariusze partyjni (Zellenleiter i Blockleiter) mieli bezpośredni kontakt z mieszkańcami i od ich gorliwości zależała w dużej mierze sytuacja ludności na danym terenie, np. każda wydana przez nich opinia czy donos mogły spowodować aresztowanie.

Książkę kończy rozdział poświęcony administracji specjalnej NSDAP, w którym omówiono pozostałe urzędy kierownictwa okręgowego oraz ich odpowiedniki na niższych szczeblach struktury organizacyjnej. Znalazły się tu m.in. urzędy ds. opieki społecznej, wychowawców, urzędników, polityki komunalnej, techniki i kombatanów. Większość tych urzędów była powiązana i realizowała swe zadania za pośrednictwem organizacji afiliowanych. Przykładem takiego współdziałania może być funkcjonowanie największego urzędu partyjnej administracji wyspecjalizowanej – urzędu ds. opieki społecznej. Pomocą służyła urzędowi szeroko rozbudowana organizacja Narodowosocjalistyczna Opieka Społeczna (NSV), której liczebność w Gau Schlesien w 1939 roku ustalono na ponad pół miliona członków. Nie jest do końca jasne, dlaczego Autor nie zdecydował się umieścić tego zagadnienia w rozdziale poświęconym urzędom głównym gauleitungu. Burzy to trochę konstrukcję pracy, w której Autor omawia poszczególne struktury partyjne od szczebla okręgowego do lokalnego.

Omawiana praca znakomicie wypełnia lukę w badaniach nad okresem panowania partii narodowosocjalistycznej na Śląsku. Wnikliwe badania archiwalne

pozwoili Autorowi nakreślić szczegółow¹ strukturê organizacyjn¹ NSDAP. Obok przedstawienia form organizacyjnych partii Autor stara³ siê podawaæ przykłady funkcjonowania tych struktur. Omówione aspekty działalności partii z pewnością nie wyczerpuj¹ tego zagadnienia i stanowią raczej tylko ilustracjê poruszanych kwestii. Poznajemy dokładnie mechanizmy olbrzymiej maszyny partyjnej, ale w tym wszystkim umkn¹ł nam jej zbrodniczy charakter. Nie zostały podkreślone jasno zwi¹zki pomiêdzy parti¹ a jej samodzielnymi ugrupowaniami (SA, SS, NSKK czy HJ), a to one stanowiły przeciê ramie nazistowskiego państwa i wykonywały zadania nakreślone przez NSDAP. Kierownicy poszczególnych przybudówek partyjnych w terenie wchodzili w skł¹d kierownictw grup terenowych NSDAP. Wyjaśnienia domaga siê jeszcze kwestia przyjmowania do partii osób wpisanych na niemieck¹ listê narodowoœciow¹ (volkslistê). Problem działalności NSDAP na Śląsku wci¹¿ wiêc czeka na opracowanie, a omawiana praca stanowi kapitalny materiał wyjściowy. Szczególnie interesuj¹ca wydaje siê kwestia funkcjonowania partii podczas okupacji na Górnym Śląsku. Na tym terenie o skomplikowanych stosunkach narodowoœciowych i silnych wplywach Koœciola NSDAP stan¹ła wobec nowych wyzwañ.

Adam Dziurok

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 31 (1998) s. 462–467.

Janusz Mariañski, „STRUKTURY GRZECHU” W OCENIE SPOŁECZNEGO NAUCZANIA KOœCIOŁA, Płock 1998. ss. 168.

„Tempora mutantur et nos mutamur in illis” – „Czasy siê zmieniaj¹ a my wraz z nimi” – głoœi s³ynne adagium. „Duch” zmian ogarn¹ł swym zasiêgiem rzeczywistoœæ szeroko rozumian¹. Zmieniaj¹ siê instytucje społeczne i zmieniaj¹ siê ludzie. Ka¿dy z nas jest w pewnym sensie „dzieckiem” swoich czasów, swojej epoki i dlatego procesy dziej¹ce siê w rzeczywistoœci, w której przyszło nam żyć, jakoœ „dotykaj¹” ka¿dego z nas. Poddani różnorakim wplywom kulturowo-społecznym, kształtujemy nasze w³asne cz³owieczeñstwo, nasze w³asne „ja”. Ka¿dy nasz wybór, decyzja czy czyn – i to zarówno dobry jak i zły – ma swego „autora”, jest czynem konkretnego cz³owieka i przynosi ze sob¹ różnorakie konsekwencje dla nas samych i dla innych ludzi. Wszelkie dzia³ania zmierzaj¹ce w kierunku dobra b¹d¹ zawsze s³użyć cz³owiekowi, społeczności, w której żyje, a w szerokim znaczeniu ca³ej ludzkoœci.

Podobnie rzecz ma siê z ka¿dym czynem złym. Swym zasiêgiem i skutkami obejmuje on nie tylko swego sprawcê, ale równie¿ i inne osoby. Grzech niszczy cz³owieka i niszczy tak¿e struktury ludzkie. Koœciół, w obliczu przyspieszonych zmian społecznych, wci¹¿ na nowo podejmuje weryfikacjê i zmianê ocen w kwestiach społecznych, gdy¿ przemiany w ukł¹dach technologicznych, ekonomicznych czy politycznych wywieraj¹ wielki wplyw na œwiat pracy. Nowe warunki domagaj¹ siê rewizji struktur współczesnej ekonomii oraz podzia³u pracy.